

KURIER LITIEWSKI

w WILNIE dnia 10. Lipca V. S. ROKU 1809.

S. PETERSBURG V. S. d. 29 czerwca.

Lista officerow, oprócz dawniej ogłoszonych, którym naymilościwiej darowane są znaki dystynkcyi za okazane męztwo w bitwach 29 maja pod Heilsbergiem i 2go czerwca pod Frydland 1807 roku. Podpółkownik Czerkesow s półku ułańskiego polskiego; kapitan X. Obolianski z dragon. ingermelandzkiego p; podporucznik Galzow s połockiego m. p; porucznik Engelhard 1, i konsyliarz tytularny Petrow ze Staroingermelandzkiego m. p; porucznik Kawaldin z leyb-kirysierskiego J. J. Mości półku; podporucznik Lubicki z inflantskiego dr: pół; kapitan Firsow z mitawskiego dr: p; Rotmistrz Niemierowski z elizawatgradzkiego huz p; porucznik Hukow z grodzieńskiego huz p; Rotmistrz Łomiński s polskiego ul: p; kapitan Szagorow z ekaterinasławskiego gr: p; kapitan Jarow s pawłowskiego gr: p; Maior Swerbieiew s petersburgskiego gr: kapitan Warman, porucznicy Decin, Kowalewski, Timrot 2gi s tegoż p; Maior Tolsty z moskiewskiego gr: p; Podpółkownik Gosiewski z azowskiego m. p; porucznik Penski 2gi z woronezkiego m. p; Maior Lebediew, kapitan Donecki, porucznik Alalaiew, podporucznik Taszirew ze staroingermelandzkiego m. p; Sztabs-kapitan Zwiagin 1szy, porucznik Rubusz i Merońcow ze szliselburskiego m. p; kapitan Łukin 2gi Prozorkiewicz i porucznik Woroncow 1szy s półku m. Grafa Arakceziev, Maierowie Kachowski i Uszakow z uglickiego m. p; Sztabs-kapitan Hernet 1szy z rewelskiego m. p; porucznik Manzoz s pernowskiego m. p; Sztabs-kapitan Semiczew s pskowskiego m. p. Maior Bodarski ze staroskolskiego mp; Maior Ladynin ze skapskiego mp.

PARYŻ d. 27 czerwca. Dziennik zosty w Wiedniu. „Tey godziny, w której przyszła do Budy wiadomość o zwycięztwie pod Raab, wyiechała stamtąd Cesarzowa ze wszystkim tém co do rządu należało. D. 15 i 16 ścigano austriaków, którzy po moście w Komorn przeszli za Dunay. Biemy na miasto Raab i pewnie za dni kilka opanujemy ważne to stanowisko. Na przedmieściach znaleziono ogromne magazyny. Panujemy w obozie spaniale oszańcowanym pod Raab: 100 t. woyska mogłoby się w nim pomieścić oddział przeznaczony do jego obrony, będąc odciętym nie mógł się tam dostać. Przejęte z gońcem listy z Budy po łacinie pisane wyjaśniają skutki bitwy pod Raab. Nieprzyjaciół, ułożywszy sytemat oszukiwania pospółstwa, roznosi po kraju nayszybsze wieści. Ambassador Metternich wyiechał d. 18 z Wiednia, ma on być wymieniony za sekretarza legacyi f. Dodun między Ko-

morn i Budą. Naresztę donosi ten dziennik o poruszeniu woysk w innej stronie.

Przeigrana austr: pod Raab zupełnie rozproszyła woyska cesarskie. Nasi oblegają Komornę na wyspie między gałęziami Dunaju leżącą. Po poddaniu się tej twierdzy, łatwo będzie zbudować most na samym Dunaju, i woysko, pod zasłoną baterji tej fortecy, na drugą stronę przesadzić. AX. Karol znajdzie się w ten czas otoczonym, i s przodu atakowanym będzie za pomocą zbudowanych pod Ebersdorf mostow. Korpusy XX: Rivoli, Aversztadzkiego, Pontecorvo, Jstryi, G. Oudinot i cała gwardya stoją w okolicach Wiednia czekając z niecierpliwością hasła do boju. Codziennie prowadzą zboże do Wiednia i woły pędzą: dzięki przedsięwziętym środkom rządu, piekarze i rzeźnicy mieć odtąd będą na 3 dni zapasy w gotowości. Ustal już niedostatek żywności; Styrya i część Węgier obficie dostarczą wszystkich potrzeb. Mimo wielkiej liczby rannych po tamecznych szpitalach niesłychać o zarazie. Spokojność i porządek należycie są zachowane: wexlarze zgromadzali się tłumami na placu S. Stefana, oddziały jazdy fr: ich rozpędziły. Nie zostają dziś Cesarzowi tylko te 4 twierdze Praga, Teresiensztad, Olomuniec, Komorna i po nieiakiej części Buda; po ich upadku, można będzie uważać monarchią austr: za zginioną.

Monitor zawiera przejęte listy węgierskie, z których pierwszy Karola E. s Pest 20 czerwca wieczorem pisany jest w tych wyrazach „Nieszczęśliwa wiadomość o bitwie d. 14 napętniła nas boleścią, a miasto w największe zamieszanie wpadło. Ten wypadek tym barziej zasmuca wiernych poddanych Franciszka 2go, że jest wielu, którzy cieszą się i oczekują przybycia francuzow. Cesarzowa za pierwszą wiadomością postanowiła Offen opuścić; iakoż wczoraj o 3ciej wyiechała i w Halvan nocowała. Jeszcze nie wyznaczone miejsce gdzie rada rządu ma przebywać; wiemy tylko że Trybunał i Dykasterye przenoszą się do Agrea, Aliscolesina i Gyongyosin: nieznamy gdzie my rezydować będziemy; może w Casseria, — D. 14 Graf Bunsick pisał do AX. Palatyna donosząc, że komitaty żądają, ażeby skarb zaliczył z góry koszta na uzbrojenie Insurrekcyi.

Daley Monitor ogłosił niektóre urzędowe pisma przed teraźniejszą wojną między dwoma dworami, nastale, które Senatowi d. 15 komunikowane były przy raporcie hrabiego Chantagny, w dowodzie że Austria nie słuchała żadnego przełożenia, zapewnienia, lecz że iawszy się oręża samowolnie wojnę zaczęła. Ogłoszony jest list 31 marca Graffa Stadion do po-

sła Metternich pisany z wywodem przyczyn, dla których ofiarowana gwarantya całości krajów austr. przyjętą być nie może. Pierwszy w tym liście dowód jest ten, że Austria pierwiej mogła być naiechaną i pokonaną, aniżeli gwarant mogłby z ratunkiem przeciwko Francyi pospieszyć, że zatym same państwo gwarantujące naraziłoby się na niechęć kolej w spóźnionym posiłku. Wnosi s tego pisma monitor, że Graf Stadion już był przedsięwziął prowadzić wojnę, kiedy swój list pisał—Inne pisma tyczą się zatrzymanych gońców fr; sekwestru własności wirtember; wypadków hiszpańskich. Ostatni list 27 marca s Paryża donosi że schwytano w pałacu elyzejskim człowieka podeyrzanego przy wejściu Imperatora do gabinetu: azatym monitor czyni uwagę następną. Co za nędza! rachować na zbóych. Rozumieją że ten człowiek w złośliwym był tam zamiarze. To pewne iednak i hrabiemu Metternich dobrze wiadomo, że nietrzeba szukać Imperatora w głębi pałaców, że często bardzo można się z nim spotkać na ulicy bez żadney świty. To zaufanie, przymiot dusz wielkich, okazał Napoleon nie tylko swemu ludowi, lecz Niemcom, Hiszpanii, Egiptowi, i tam nawet, gdzie naywięcej o niebezpieczeństwach mówiono. Przypisać należy takie baśnie samym anglikom, którzy od lat 15 z lądu wygnani niewiedzą co się na nim dzieie, którym co rok zwyczajnie raz albo dwa razy ministrowie o spiskach przeciwko królowi prawią.

Wojsko Xięstwa warszawskiego, donoszą pisma paryskie, i wszyscy iego mieszkańcy, postąpili w czasie tej wojny należytyym sposobem. Niespodzianie napadnieni, iak Włochy i Bawaryja, czterekroć liczbą słabsi, ustąpili z razu przemocy; lecz Warszawa zyskała przez konwencyą takie warunki, iakich stolica bawarska nie miała. Niedługo zaczępnie działać zaczęli: G. Dąbrowski na lewym brzegu z nowo uformowaną siłą wstrzymał rozszerzających się austriaków i do Pilicy odparł; G. Zajączek, s powstańcami i garstką starych żołnierzy, wyparował oddziały s prawego brzegu Wisły i sam na lewy przeszedł: X. Poniatowski opanował na prawey stronie Gallicyą wschodnią i zachodnią: d. 2 czerwca jazda iego była o 9 mil od granic węgierskich; AX. Ferdynand z przewyższającą siłą niemógł utrzymać się w Warszawie; wyszedł z niey, lecz i własney posiadłości odzyskać nie trafił. Własnymi siłami polacy pokonali nieprzyjaciół; dziś im w liczbie już dorównywać mogą, mając siłę w dwóynasob powiększoną, gdy przeciwnie austriacka do połowy zmniejszona.

KROLEWIEC d. 10 lipca. Przyszły tu rapporta austr. urzędowe pod d. 23 i 24 pisane w słowach „Dnia 21 usiłował nieprzyjaciół z 25 okrętami przewieść z wyspy Loban część wojska swojego, i naiechać wyspy przez nas osadzone; lecz przywitany ogniem z naszych baterii uciekł nazad na wyspę zostawiając ieden statek który osiadł na piasku—G. Radivoievich donosi z Bareyt d. 18. że Rotmistrz Menggen zabrał w Bambergu kasę nieprzyjacielską, wielki transport potrzeb szpitalnych, z Magdeburga do Donawerth idący, a z wielu naczyń miedzianych, pościeli, instrumentów chi-

rurgicznych, i wielu innych rzeczy, złożony, naymniey 500 t. ryńskich kosztujący. Wszystko to przeniesiono było na 56. wozach na miejsce bezpieczne—G. Mesko stojący na lewym brzegu za rzeką Raab ze 4ma batalionami i 2ma diwizyami, straciwszy komunikacyą z wojskiem AX. Jana, który po bitwie pod Szabat-Hegii cofnął się ku Aes, utorował sobie drogę swoją odwagą i menstwem żołnierza do Keszely z tyłu nieprzyjaciół. D. 17. przebił się on pod Kiszel i Sag przez różne oddziały fr, zabrał im 6. officerów i 178, ieńców, uwolnił 50. officerów austr, i wielu żołnierzy, którzy d. 14 poymani byli przez nieprzyjaciół, zdobył wiele bagażów, mianowicie przeiół 2 t. partrzewików, i nakoniec d. 20 złączył się w Hidwek z FM. Chasteler s Tyrolu do Węgier przybyłym. Podług wiadomości od AX. Palatyna wysłane były d. 17 s Komorny podiazdy na rozpoznanie ku Aes: spotkały one szwadron jazdy nieprzyjacielskiej, i ją zrąbały wespół z G. AX. Ferdynand donosi s kwatery Wielu-wies że FM, Mondet wygrał pod Jedlińskiem świetną potyczkę, w której polski wódz Zajączek stracił na placu 500 zabitych 598 ieńców, oraz 1 działo i 2 wozy prochowe i że zatym cofnął się nazad za Pilicę. Popisali się szczególniej w tej rozprawie officer artyleryi Pillman, Gattenberg i Rotmistrz Sziller, który z ran odniesionych umarł. D. 18 mocne miasto Sandomirz kapitulowało, straciwszy w szturmie z d. 15 na 16 szanice opasujące i większą część domów, oraz magazynów, które ogniem splonęły. Załoga składała się z 5 batalionów piechoty i 5 szwadronów jazdy polskiej; miała ona rozkaz bronić się do upadley aż póki by z bliską odsieczą nie przyspieszono a zatym odzyskana jest artyleryja, którą byli zabrali polacy pierwiej uciegając Sandomirz. Naczelnicy polscy byli zbuntowali pospólstwo w Sanoku, i ogień powstania rozszerzyć chcieli, lecz oddział dywizyi FM. Egermana połączony z insurgertami węgierskimi uderzył na buntowników, wszystkich rozproszył i schwytał ich naczelnika Grafa Parysa, który pod strażą zaprowadzony jest do Krakowa. Wątpić nienależy, iż przy terażniejszych okolicznościach wyprawy insurgentów polskich i wojsk warszawskich koniec swój wezmą.

WARSZAWA d. 8 lipca. X. Poniatowski donosił przez rozkaz dzienny d. 4 w głównej kwaterze Radomiu datowany, że ustępując pozycyą nad Sanem innemu wojsku, musiał zbliżyć się ku Pilicy w celu odparcia wojsk nieprzyjacielskich, które na powrót były do Pilicy zbliżyły się i nową napaścią xięstwu zagrożaly. Naczelnym zatym dowodzcą s tej przyczyny poszedł w dół Wisły prawym brzegiem aż do Puław; tam w przeciągu 2 dni most na tej rzece postawił; naypierwszy G. Różniecki przeprowadził się z jazdą, za nim całe wojsko na brzeg lewy przeszło; wkrótce więc X. Józef połączył się z G. Sokolnickim w Zwolinie z GD. Dąbrowskim w Radomiu. Te obróty to sprawiły, że austriacy nayspieszniej odstąpili od niższej Pilicy i lewego brzegu Wisły, i cofnęli się aż za Sandomirz i Opoczno, opuszczając całą tę część Gallicyi. Jazda nasza już zaięła Opatów, Opoczno, Kielce i Końskie, a forpocztę

dochodzą do Bogaryi i Rodoszye. Taż iazda szybkim krokiem dążąc zaskoczyła transport 500 karabinow dla piechoty, tyleż prawie palaszow dla iazdy i szpital polowy; takoz ona schwytała wielu ieńcow, i codziennie ich więcej przyprowadza — X. Poniatowski natchętniejszym sercem oddał sprawiedliwość G. Dąbrowskiemu, i wszystkim wyższym officerom iego korpusu, że przez swą gorliwość potrafili prawie z niczego w tak krótkim czasie stworzyć piękne woysko, które dało dowody cząstkowe iż jest bitne i mężne, i które czeka chwili dla okazania iż równie jest waleczne iak starsi bracia. Oprócz tego doniesienia urzędowego iest wiadomość późniejsza że woyska polskie naprzód postąpiły, że X. Józef naczelny ich dowódca ma główną kwaterę w Pińczowie o 10 mil od Krakowa — Kapitan półku 5go piechoty Hoppen poprowadził przez naszą stolicę d. wczorayszego batalion piechoty z departamentu Bydgoskiego w Toruniu zebrany i należycie uorganizowany: składa się on z dobranych ludzi i dobrze wyćwiczonych iako uformowany s polakow, którzy za rządu pruskiego wzięci byli do woyska s kantonu —

Rada stanu odwołała swój wyrok, iaki napisała przy naiechaniu przez nieprzyjaciół tey stolicy, względem powstań departamentowych. Azatym ustaie urzędowanie pełnomocników rządowych, a wszystkie władze wracają się do porządku konstytucyynego. Azatym mają być wygotowane dokładne rapporta przez rady i rotmistrzow powiatowych, co uczyniono w iakiey ilości i przez kogo dla oyczyzny w tém gwałtownym wzruszeniu, i iaki użytek s tych ofiar zrobiono? Rady departamentowe ułożą s tych rapportow ieden ogulny do rady stanu, wiele który powiat i iakiego żołnierza dostawił do woyska? wiele i gdzie dostarczono furazow i innych potrzeb? wiele pieniędzy i innych ofiar złożono i na co użyto? zaleciła na koniec rada stanu ażeby prefektowie dopełnili regimentow pieszych i konnych nie wcielaiać do nich gwardyi mieyskiej. Organizatorowie siły zbroyney i rotmistrze zależeć mają od naczelnego dowodcy dla ukończenia organizacyi. Gwardye wieyskie czyli kompanie kosynierow rozwiązane — Do skutku ma być przyprowadzony wyrok Króla d. 16 marca wydany względem obliczenia pretensyi za dostarczenia woysku fr: po dzień 1 września roku 1807 uczynione, względem ugody z tymi obywatelami lub gromadami, które ciężar rekwizycyi spełniły; a potem dla rozłożenia na ogół miast dla zebrania summy potrzebney ku wynadgrodeniu szkoduiącym. Wszystkie w tym przedmiocie czynności mają być drukiem ogłoszone ku powszechney wiadomości, dla usprawiedliwienia się i przekonania publiczności o słusznosci postępów, i należytych szafunkn.

DREZNO d. 2 lipca. Hieronim Napoleon dotrzymał słowa. Austriacy ustąpili s Saxonii prędzey aniżeli obiecał. D. 29 wyszli z tey stolicy udaiąc się do Czech: X. Lobkowicz dotychczasowy gubernator austr: podziękował obywatelom za dobre i spokojne postępowanie. D. 30 Półkownik saski Thielmann przyprowadził o 10tej wieczorem korpus westfalczykow i sasow. Azatym austriacy d. 1 zwinęli oboz

pod Pirną i o 4tej z rana poszli za granicę: X. Oels kupą 2 t. uciekł do Chemnic; sądzą iż zechce wpaść do Halli i wetować niepowodzenia swego; na dobre to nam wyszłoby; iuż by za Salę niepowrócił: pewnie poszedłby w niewolę G. Bongars, który go ściga. O gtey d. 1 Król westfalski na czele regimentu. letkiey iazdy i gwardyi wiechał do tey stolicy przy odgłosie dział i dzwonow: kiedy d. 18 czerwca ruszył z Cassel, nieprzyjaciele żadnego nie śmieli czynić oporu w całym marszu; za nadciągnięciem woyska, najszybciej uciekli z kraiu. Podiazdy nasze do Czech iuż zachodzą: całe woysko żałuje iż nie miało sposobności potykania się. G. Junot X. Abrantes przybył do Hanau; oglądał tam korpus zebrany od 20 t. i w drogę ruszyć rozkazał. Mar: Kellerman organizuje nowozacieżnych z lewego brzegu Renu przychodzących i do armii wysyła. D. 30 ogłoszono odezwę podpisaną przez Króla d. 18 w Frankforcie w tey treści. Opatrzność, pisze Fryderyk, okazywała się zawsze dobroczynną dla rządu naszego; zawsze składalismy Jey najgorliwsze dzięki i teraz tym większy hołd oddaie im barziej chcę oglądać poruczonych memu rządowi szczęśliwemi: lat ostatnich mielismy szczegulniejszy powód wychwalania dobroci Boga, kiedy stracone kraie odzyskalismy od spaniałego zwycięzcy i kiedy osobista znanomość połączyła nas z wielkim mężem traktatami na szacunku ugruntowanemi. W dzisiejszym pełnym zamieszania czasie iakieży nie doznalismy pociechy! widząc kraie nasze wolne od pożaru, który ogarnął sąsiedzkie. Okoliczności kazały opuścić dobre Drezno, lecz nie myślałem iżbym z Lipska był przymuszony ustępować i oddalać się od Sasow drogich sercu moiemu. Dziś iednak ufam opatrzności, iż ona pobłogosławi orężowi naszemu i że w krótcie do kraiu powrócimy. Dziękiujemy wam publicznie że nie słuchaliście namów nieprzyjacielskich, i że tem przywiązaniem do mnie uszczęśliwiliście Króla: my wzajemnością wypłacić się starać się będziemy. Trwajcie w tych myślach statecznie; one was uszczęśliwią: rozruchy klęski za sobą ciągną. Nie tajno mi że są zli ludzie albo oszukani, którzy myślą przeciwnie temu systematowi; azatym zalecamy ażeby władze kraiove dawały pilne baczenie na takich, mianowicie na tych, którzyby glosnem oświadczeniem, czynem postępkami, rozsianiem trwożących wiadomości przewinili.

List AX. Karola do X. Brunswickiego Oels przekonywa iakich gwałtow i rabunkow iego kupu dopuściła się. „Z bolescią dowiedziałem się, pisze AX, o zdzierstwie i swywoli, które znieważaia żołnierza, usprawiedliwiaia postęпки nieprzyjaciela; a nader szkodzą powszechney sprawie roziaćtrzaiać ludy. Rozkazałem FM, Kienmayer najwyższemu w Saxonii wodzowi, karać podług wszelkiey surowości praw wojennych wszelkie zbrodnie tak woyska Austr: iako i Brunswickiego, póty póki razem połączone będą siły. Zbiór ludzi nie mających oyczyzny nie może być poskromiony tylko przez boiazń i srogość komendy. Proszę X. ogłosić to pismo, — W okolicy Marburg zbuntowało się 400 czy 500 chłopow w nocy z d. 24 na 25,

wdarli się oni do tego miasta, i przeszli aż do wielkiego placu, lecz prędko przez gwardyę mieyską rozproszeni zostali i ich naczelnik Emmerich pólkownik ang. był poymany. Znalezione przy nim list do Szilla oznajmujący że Dornberg ze swoją kupą doiego przyłączy się. Wiadomomo że iuż ci oba nieżyją — Austriacy wydarli obywatelom Bambergi 15 t ryń, skur na 1500 par trzewikow i dalszych rzeczy. Zapowiedzieli oni w Bareyt że ten kraj właściwemu Panu nim powrócony będzie zostanie w pesessyi austr: a zatym rekrutow dać nakazali — Tyrolczykowie do szaleństwa przychodzą; zrabowali w Inspruk iednego żyda od dawna tam zamieszkałego i bynajmniey niepodeyrzanego. Rozdają starsi im drukowane karty błogosławieństwa z wyrazem, iż mający tę kartę może sumniennie mordować, zabijać, topić, strzelać, rąbać, kłóć; a żadna kula iego nie trafi i choćby tysiące ich gradem padały iemu nie uszkadzają, że żaden cios iego nieugodzi: daley napisane obfite błogosławieństwo. Znalezione tę kartę w kieszeni iednego, który iak zapamiętał narażał się na oczewiste i daremne niebezpieczeństwo — Woyska nieczynnie stoją nad Dunaiem do d. 24 nie niezaszło. X. Abrantes prowadzi do W. armii dywizye GG. Rivaud, Tarreau, Lagrange i Beaumont.

MADRYT d. 14 czerwca. Król nasz wydał wielki wyrok co do zaręczenia długu państwa; bankructwo publiczne czy partykularne zawsze iest obrzydłc. Na wypłatę i wykupienie papierow Vales przeznaczył przedaż dobr, które dla towarzystwa dotąd zgubionemi były. Chce król uspokoić wierzcicielow przed nowym rokiem — G. Bonnet zniszczył d. 11 regimenta hisz: Hibernia i Princessa z dalszemi woyskami, które do S. Ander wkroczyły; rozproszył wszystkie siły, które mieli Ballestoros i Marquesito, uwięził 5 t. ludzi i 600 francuzow odbił: miasto S. Ander w naszym iest ręku: ta wyprawa daremna kosztuie nieprzyjacielowi 5 t. ludzi — Słychać że Blake na czele Katalończykow chciał wtargnąć do Argonii, lecz spotkawszy między Sarragossą i Alcanic G. Suchet stracił 25 dział i 1500 ieńcow: rokoszanie byli trzykroć silnieysy, lecz G. Harispe dowodzący przednią strażą i wszyscy francuzi gdyby lwy walczyli. Poźniejsze wiadomości twierdzą że G. Balesteros zabity a G. Marguerito w niewolę wzięty. Prowadzą do Bayonne 4 t. ieńcow, tudzież 52 więźniow stanu. Mówią że Mar: Victor X. Bellune idzie brzegiem rzeki Tagu do Lizbony ze swoim korpusem. MM. Soult, Ney i Mortier połączyli się i wszyscy ciągną przeciw Anglikom. Głoszą że sportow ang: wyszła na morze wielka wyprawa.

R Z Y M d. 16 czerwca. Spokoyność zupełna w całym państwie panuie. Joachim Napoleon Król neap. tu przybywa; iego minister wojny poiechał do Wiednia s powinszowaniem Imperatorowi zdybycia stolicy cesarskiej. Anglicy zabrali w Sycylii wszystkich żołnierzy na statki; iezeliby oni osmielili się wylądować w Neapolu lub gdzieindziej, sprawią pociechę królowi, który oddawna żąda spotkać się z niemi. Przedsięwzięte są doskonałe środki, dla utrzymania porządku i pokoju w

każdém miescu. Prefektowie zaręczyli kupcom wszelkie bezpieczeństwo osob i własności, na wszystkich iarmarkach. Poselstwu austr: ustąpić stąd kazano we 24 godzinach. D. 10 wyszła z Neapolu na morze eskadra z 2 fregat, 2 brygow, i 40 szalup działowych złożona s tysiącem woysk lądowych dla podbicia wyspy Ponza o 30 mil od Gaety leżącej. W kraiu pierwiewy kościelnym formują się legiony obywatelskiemi nazwane. Pod Marengo zbiera się armia odwodowa; iuż niektóre regimenta tam przeciągnęły. Biega pogłoska że Anglicy pokazali się w porcie S. Stefano w Toskanii, lecz że pobici z znaczną klęską cofnąć się musieli. Kodex Napoleona do całego państwa Rzymskiego będzie wprowadzony.

BERLIN d. 1 lipca. Zadney wiadomości niemamy o wypadkach nad Dunaiem do d. 25 p. m. AX. Karol zgromadza ogromną potęgę z woysk regularnych i milicyi. Insurrekcyja węgierska mianowicie podnieśie całą siłę do wysokiego stopnia — Jeszcze żaden wyrok nie zapadł na M. Szilla ani na iego spółnikow. Jaki los czeka G. Lestocq przeszłego naszego Gubernatora niewiadomo. Kommissya wojenna do wysledzenia winnych w ostatniej wojnie pruskiej, znalazła między oskarżonemi officera Eberhard, który w bitwie pod Jena porwał chorągiew z ręk upadającego iunkra, rozgromionych żołnierzy zgromadził i ich nazad do boiu wrócił. Król uwiadomiony o takim czynie ozdobił officera orderem zasługi i udzielnym re-skryptem podziękował.

W Saxonii, i Westfalii oraz w innych stronach za ścianą państwa naszego rozżarzony ogień wojny niemoże nas nieobchodzić, lecz terazniejsze nasze uzbroienie się bynajmniey niestosuie się do dzisiejszych okoliczności, ale raczey przyszłość iest na celu. Król nasz chce przyprowadzić woysko do przyzwoitego porządku, którego dotąd od ostatniej wojny nie było. Zle zatym piszą za granicą o naszych przygotowaniach, kiedy chcą rozumieć, iż one mają za cel terazniejsze okoliczności — Familia królewska hiszpańska mieszka cicho koło Marselli na południu Francyi; gdy tym czasem Hiszpania płomieniem wojny gorzeć nieprzestanie. Wszystkie brzegi od morza srodziemnego w ręku są hiszpanow, Portugallia cała wolna od Francuzow; brzegi północne doświadczają niepokoju. Anglicy częste wysyłają wyprawy w posilku dla sprzymierźców. Podług powieści żeglarzy morze bałtyckie ma bydź napełnione okrętami wojennemi angielskiemi, mianowicie koło Piławy, Gdańska, Pomeranii i duńskich brzegow. Twierdza Raab kapitulowała, Bawarczykowie byli na wyspie Tabor.

Sąd taxatorsko-exdywizorski, na rozdział massy majątku kupca wileńskiego Leonarda Jochera remissą sądu Gł: Litt: wileńskiego 2go Departamentu ustanowiony, zapowiada iżby wszystkie strony tak na przesłuchanie dekretu iakoteż na spełnienia warunkow z onego należnych na dzień 25 idącego miesiąca Julii iawi-li się. 1809 roku miesiąca Julii 8 dnia. Pisan w Wilnie.